

Zastosowania obiektywów do małego obrazka

Rybie oko: Brak znanych zastosowań, poza ilustrowaniem "efektu rybiego oka" w podręcznikach fotograficznych.

Obiektywy szersze niż 19 mm: Od czasu do czasu jakieś wnętrze. Nadaje się do zabijania ćwieka sprzętowym maniakom, którzy męczą się, próbując znaleźć odpowiedni obiekt dla tej ogniskowej.

Ultra szeroki kąt (19 mm, 20 mm, 21 mm lub 24 mm): Jeden z czterech, pięciu obiektywów niezbędnych zawodowcom, przydatny też często artystom i zaawansowanym amatorom. Używany do krajobrazów, wnętrza, zdjęć ulicznych, ujęć tłumu itp. Znużonym amatorom służy też jako cel, dla którego warto rozbić skarbonkę. Mimo popularności tych ogniskowych, niewielu fotografów ma odpowiednie doświadczenie i wizję, żeby fotografować nimi z dobrymi efektami. Znacznie więcej ludzi ma takie obiektywy, niż robi nimi dobre zdjęcia. W leikowych albumach Briana Bowersa znajdziecie rzadkie przykłady świetnie ujętych krajobrazów sfotografowanych szkłem 21 mm.

Ultra szeroki zoom (szeroki koniec 20 mm lub szerszy): Przydaje się fotografom, którzy wolą nosić jeden ciężki obiektyw zamiast trzech lekkich lub mają wyjątkowo nonszalancki stosunek do flary i blików. Używany jako szkło ratujące czasem tyłek zawodowców, którzy nie radzą sobie z szerokim kątem (choć są wyjątki). Czasem wraz z jasnym zoomem 80 - 200 mm tworzy parę jedyńskich obiektywów używanych przez zawodowca

Szeroki kąt: Dziś 24 mm wrzuca się do jednego worka z 20 mm, a ogniskowa 35 mm zyskała miano alternatywnego "standardu". Dlatego mianem "zwykłego" szerokiego kąta określa się dziś w zasadzie jedno szkło - 28 mm. Przydatne niemal do wszystkiego, w czym przydaje się efekt szerokiego kąta (zwłaszcza w fotografii ulicznej i artystycznej, fotoreporterce, pseudo-fotoreporterce i portretach w otoczeniu naturalnym), a także jako uzupełnienie pięćdziesiątki lub obiektyw zastępczy, jeśli fotograf nie ma ultra szerokiego kąta.

Obiektywy z shiftem: Budynki. Używany do przesadnego korygowania zbieżności perspektywy.

Obiektywy z shiftem i tiltem: Jak wyżej plus krajobrazy z szerokim pierwszym planem i stoły zastawione jedzeniem.

Uniwersalne zoomy 28 - 200 mm: Kiepskie fotki. Sprawiają, że pięć rolek filmu wystarcza na cały rok. Do wszystkiego = do niczego.

"Normalny" szeroki kąt (35 mm): Alternatywny standard. Często to jego zastępuje się zoomem. Ogniskowa, którą najłatwiej się fotografuje. Najlepsza ogniskowa do Leiek.



Według dzisiejszych standardów 35 mm to już nie szeroki kąt, tylko nieco szerszy obiektyw "normalny". Leica M6, 35 mm pre-ASPH., Ilford XP-2.

"Naleśniki" typu Tessar, zazwyczaj 45 mm: Wystarczająco lekkie dla fotografów, którym w innym wypadku nie przyszłoby do głowy dźwiganie lustrzanki.

Standard (50 mm): Przydatny do robienia jakichkolwiek zdjęć, pod warunkiem, że macie grubą skórę. Jeśli używać go jako jedyne szkła, jest substytutem niepotrzebnego, fotograficznego samobiczowania i ascezy. Co ciekawe, we wprawnych rękach potrafi udawać delikatnie szeroki kąt lub krótkie tele. Według pewnego eksperta z Dalekiego Wschodu, pięćdziesiątki dają niższy procent poprawnych zdjęć niż 35 mm, ale wyższy procent świetnych ujęć. Drugie miejsce na liście najlepszych szkieł do leiek.

Standard 55 - 58 mm: Świadczy o tym, że macie bardzo, bardzo stary aparat.

Makro/mikro: Kwiaty, robaki, gałki oczne, rzęsy, małe przedmioty, cacka. Pajęczyny pokryte rosą, szron na oknach. Świetne szkła dla hobbystów, a fotografujący makro należą do nielicznej grupy szczęśliwych hobbystów. Często używane przez fotografów-maniaków, którzy lubią testować obiektywy.

Super jasny standard (f/1, f/1,2): Przydaje się zarówno osobom lubiącym małą głębię ostrości, jak i tym, którzy na nią narzekają. A kiedy zawierają soczewki asferyczne, skutecznie potrafią opróżnić portfel niemal bez powodu.

Zoomy standardowe (35 - 70 mm, 28 - 105 mm, 35 - 135 mm itp.): Używane do fotografowania w mocnym świetle - głównie do rodzinnych fotek, widoczków, zdjęć samochodów, pamiątek z podróży, zdjęć półnagich kobiet, zdjęć niedoświetlonych lub fotek przepalonych przez niekontrolowany błysk flesza. Doskonale nadają się do fotograficznego banału. Czasem używa się ich, żeby pozbawić lustrzanki z wymiennymi obiektywami wymiЕННОści obiektywów.

Jasne zoomy o średnim zakresie ogniskowych: Najpopularniejsze obiektywy wśród zawodowców. Z kolei amatorzy często zostawiają je w domu, bo nie chce im się ich ze sobą targać cały dzień. Najdroższe, największe i najcięższe mogą być niemal tak dobre i tak jasne przy danej ogniskowej,

jak tanie stałoogniskowce. Świetnie nadają się do wprowadzania w zakłopotanie zarówno fotografujących amatorów, jak i fotografowanych osób.

Krótki teleobiektyw (75 mm, 77 mm, 80 mm, 85 mm, 90 mm, 100 mm, 105 mm): Portrety, ciasne ujęcia krajobrazowe, headshots, moda. We wprawnych rękach przydaje się do każdego rodzaju fotografii. Niezbędny.

135 mm: Mało popularny, rzadko używany. Wszedł do standardowego zestawu szkielec małoobrazkowych, kiedy najczęściej używano się dalmierzowców, a 135 mm to najdłuższa ogniskowa praktyczna przy pracy z takimi aparatami. Dziś to narzędzie szczerkowe, jak męskie sutki.

Jasne szkło 180 mm lub 200 mm: Najdłuższy obiektyw do normalnego użytku w reporterce. Sport, moda, wyścigi samochodowe, sprzęt używany podczas inwigilacji w czarnych kryminałach.

Ciemne szkło 180 mm lub 200 mm: Lekkie i poręczne. Niepożądane efekty - sprawia, że wygląda się na skąpca lub biedaka.

Standardowy długi zoom (od 70 mm lub 80 mm do 180 mm, 200 mm lub 210 mm): Ciemny czy jasny jest niezbędny większości fotografów - zarówno zawodowcom, jak i amatorom. Przydatny przy fotografowaniu akcji, mody, portretu, headshotów, reportaży, sportu, dzikich zwierząt, krajobrazu i przyrody. Obejmuje zakres wszystkich długich ogniskowych, jakich można potrzebować, przynajmniej do chwili złapania wirusa fotografowania ptaków.

Standardowy długi zoom z systemem IS (Canon) lub VR (Nikon): Patrz wyżej, ale dla fotografów pijących mnóstwo kawy i/lub biorących dragi.

Jasny obiektyw 300 mm: Moda, katalogi, pokazy mody, sport, przyroda, pokazy lotnicze. Ważne szkło dla zawodowców i fotografów przyrody. Trudne dla amatorów, chyba że z ukrycia fotografują twarze w tłumie czy małe zwierzątka. Symbol statusu. Jako modne akcesorium nieźle prezentuje się na tle kamizelki fotograficznej.

Bardzo długie telezoomy (do 300 mm lub dłuższe): Do regulowania pola widzenia, kiedy trudno o zmianę pozycji. Zastępuje kilka ciężkich stałoogniskowców. Czasem używany przez amatorów, którzy dostaną cholery, jeśli nie będą mieli "pełnego zakresu ogniskowych".

400 mm: Małe zwierzątka, sport i ptaki. Krajobrazy, jeśli jest się świrem. Przydaje się też podczas fotografowania meczu piłki nożnej, jeśli zależy wam, żeby zdjęcie w żadnym wypadku nie pokazywało, co się dzieje na boisku.

500 mm: Zwierzątka i ptaki. Pralnia pieniędzy - można go kupić a potem sprzedać, żeby uspokoić żonę, co do swoich fotograficznych wydatków. "Ależ kochanie, sprzedałem obiektyw, żeby kupić to szkło - słowo harcerza!".

600 mm: Zwierzątka.

1200 mm: Brak znanych zastosowań.

[Mike Johnston](#)